

# Jan Chmielnikowski

---

## "Odpowiedzialność cywilna biur podróży", Mirosław Nestorowicz, Warszawa 1974 : [recenzja]

---

Palestra 19/2(206), 81-82

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tie o doniosłym znaczeniu praktycznym, albowiem powrót do przestępstwa dotyczy często czynów o niewielkim stopniu społecznego niebezpieczeństwa. Ponieważ projekt kodeksu karnego nie zawierał przepisu odpowiadającego dzisiejszemu art. 61 k.k., więc prawdopodobnie było wolą ustawodawcy liberalizowanie sztywnych przepisów projektu o recydywie<sup>3</sup>. Nie może to pozostać bez wpływu na ocenę poruszonych wyżej zagadnień.

Monografię Danuty Pleńskiej można polecić kolegom adwokatom, którzy

znajdą w niej wiele cennych przemysleń, bardzo przydatnych w ich czynnościach zawodowych. Może ona być także pomocą w praktyce sądowej lub prokuratorskiej. Jasny i prosty język ułatwia orientację w skomplikowanych i często rzeczywiście trudnych zagadnieniach. Wydawnictwo Prawnicze zastrzeżyło się o staranną szatę graficzną. Praca ma 248 stron i zawiera streszczenia w języku angielskim i rosyjskim.

Joanna Ładomska

<sup>3</sup> Projekt kodeksu karnego oraz przepisów wprowadzających kodeks karny, Warszawa 1968, s. 17—18.

## 2.

Mirosław N e s t e r o w i c z: *Odpowiedzialność cywilna biur podróży*, Warszawa 1974.

Praca wychodzi naprzeciw zapotrzebowaniu społeczno-prawnemu, jakie rodzi wciąż rozwijająca się na całym świecie turystyka. Wiadomo, że turystyka jako zjawisko masowe wyłania nowe problemy prawne, które nie tylko należy przemyśleć i opracować, ale także przekazać prawnikom praktykom, spośród których najbardziej zainteresowanymi są radcowie prawni biur podróży. Dlatego też praca Nesterowicza nie powinna przejść bez echa także w środowiskach adwokackich.

Praca dzieli się na 5 rozdziałów, poprzedzonych wstępem.

Rozdział pierwszy traktuje o ewolucji biur podróży zarówno w kraju jak i za granicą.

Rozdział drugi omawia charakter prawny umów zawieranych pomiędzy biurami podróży a ich klientami. Autor rozróżnia tu dwa rodzaje umów, a mianowicie umowę o pojedyncze świadczenie i umowę o wycieczkę. Starszą formą jest umowa o pojedyncze

świadczenie. Zarówno orzecznictwo jak i literatura zgodnie określają charakter tej umowy jako zlecenie. Odmienne traktuje ją tylko prawo niemieckie, bo według § 662 k.c.n. zlecenie jest nieodpłatne i jako takie nie może stanowić podstawy do zawarcia umowy pomiędzy biurem podróży a jego klientem. W naszym k.c. (który wprowadził rozdzielenie zlecenia do dokonania czynności prawnych od umów, których przedmiotem jest dokonanie czynności faktycznych) umowa zlecenia obejmuje jedynie zlecenie dokonania określonej czynności prawnej (art. 734 § 1 k.c.), a nie faktycznej. Dlatego biuro podróży, dokonując czynności prawnych, działa jako przyjmujący zlecenie, gdy tymczasem klient jest zleceniodawcą, w którego imieniu została zawarta umowa o przewóz, o najem pomieszczenia, o spektakl teatralny czy kinowy. Na podstawie zlecenia biuro podróży ułatwia klientowi zawarcie umów z różnymi przedsiębiorstwami i za to pobiera wynagrodzenie.

Jeżeli natomiast biuro dokonuje czynności faktycznych, jak np. załatwienia formalności związane z uzyskaniem paszportu, wiz, dewiz itp., to wówczas zawiera z klientem umowę o usługi, przy czym jest to umowa nienazwana i dlatego zgodnie z przepisem art. 750 k.c. stosuje się do niej przepisy o zleceniu tylko „odpowiednio”.

Co się tyczy drugiego rodzaju umów, tj. umowy o wycieczkę, to poglądy autora odbiegają od przyjętego orzecznictwa sądowego, które traktuje tę umowę jako umowę nienazwaną, a zatem znowu — zgodnie z art. 750 k.c. — jako umowę o usługi zbliżone do zlecenia (co korzystne jest dla biur podróży, ale — niestety — mniej korzystne dla klientów). Mianowicie autor po przeanalizowaniu licznych życiowych przykładów dochodzi do wniosku, że umowa o wycieczkę nie ma charakteru umowy zlecenia, lecz umowy mieszanej, która powinna być unormowana ustawowo pod nazwą „umowa o podróż”.

W rozdziale trzecim autor analizuje odpowiedzialność cywilną biur podróży według prawa polskiego. Rozgranicza przy tym odpowiedzialność kontraktową od odpowiedzialności deliktowej. Rozważa zbieg obu tych rodzajów odpowiedzialności. Odrębną tematykę stanowią: odpowiedzialność wobec osób pośrednio poszkodowanych, zaga-

dnienia tzw. klauzul wyłączających odpowiedzialność cywilną oraz odpowiedzialność z tytułu umowy zlecenia i z tytułu umowy mieszanej — ze wskazaniem orzecznictwa Sądu Najwyższego i literatury fachowej.

W rozdziale czwartym omawia autor konwencję brukselską z lutego 1968. roku w sprawie odpowiedzialności cywilnej biur podróży.

Rozdział piąty pracy zawiera wnioski *de lege ferenda* wraz z projektem umowy o podróż, która zdaniem autora powinna się znaleźć w kodeksie cywilnym. Autor omawia tu podobny do tego rodzaju instytucji projekt legislacyjny, który został opublikowany w Holandii.

Praca zawiera obszerny indeks piśmiennictwa krajowego i zagranicznego oraz streszczenie w językach francuskim i rosyjskim. Wydana jest starannie w postaci książki (220 stron), nakładem Wydawnictwa Prawniczego. Napisana jest dobrą polszczyzną. Może szkoda, że nakład jej wynosi tylko 1100+275 egzemplarzy, ponieważ ze względu na praktyczny charakter książka ta powinna znaleźć się nie tylko w każdej bibliotece prawniczej i na biurku każdego radcy prawnego biura podróży, ale także w każdym sądzie i w każdym zespole adwokackim.

Jan Chmielnikowski